

Shellerini&S, Typowo pozna

Ref: Po, po, to jest rap agresywny jak morena

Po, po to jest miasto, w ktłonie scena

Po, po hardcore mamy zapisany w genach

Typowo poznański styl, drugiego takiego nie ma x2

Paluch:

PDG i Paluch z Aifam śmieciu

Te ekipy powstały w poprzednim dziesięcioleciu

A ty zamknij ryj kurwo, jeśli coś ci nie pasuje

Plujemy na ciebie i sam pod wiatry plujesz

Budujemy swoją siłę na rapie i szacunku

Rządzimy niepodzielnie, a ty waruj kundlu

BOR poszerza swİj zasięg

Mİwiesz, że to jest fikcja, to się jeszcze okaże

Na razie kolejny mixtape z poznańskich ulic

Skopiemy ci psychikę, może wtedy się odmulisz

To klasyczne wersy, jak żyjesz na osiedlu

Wiemy, że to pamiętasz i pamięta to wielu

Bo słuchają tego w furach, w bloku i na discmanie

Poznański styl na zawsze hardcore niezmiennie

PDG i Aifam, trzymamy razem władzę

Lepiej oddajcie honory, dobrze wam radzę

Ref: Po, po, to jest rap agresywny jak morena

Po, po to jest miasto, w ktłonie scena

Po, po hardcore mamy zapisany w genach

Typowo poznański styl, drugiego takiego nie ma x2

Sheller:

To PDG, boogie monster, te, nic na pokaz

Weź nie szlochaj, w tym synu możesz się zakochać, c

Jeden z niewielu, jeden z nielicznych, mniej niż wszyscy

Więc co ci pozostaje, weź go wyzwij laik

Weź go znienawidź, tylko to potrafisz tak naprawdę

Choć się nie dziwię jeśli dzięki Esce znasz r

No nieładnie, przyłapałem cię na kłamstw

Z ciebie koneser, raczej przyłucha kaleka, czekaj

Masz tu mixtape, kolejny etap

Kolejny sequel, przerwany letarg, kolegom przekaż

Tylko nie przegap, to ten poznański styl

Dla tej garstki dziarski styl, miejskiej gry

Kumasz, hip hop nie umarł, hula u nas

Honor i duma, jak udar puka

A dusza słucha wuja, buja autem tuba

Jak w klubach dupa, to ten poznański styl

Dopnij swego, choćby po trupach

Ref: Po, po, to jest rap agresywny jak morena

Po, po to jest miasto, w ktłonie scena

Po, po hardcore mamy zapisany w genach

Typowo poznański styl, drugiego takiego nie ma x2

Słoń:

To jest WSRH synu, zachodnia Polska

Wyższa Szkoła głos ma , jak La Coca Lostra

Oto Poznań, pierwsza linia frontu

Jak masz słabe nerwy lepiej nie opuszczaj czterech kątİ

To jest przejebane, muzyka w klimacie Bizarre

Czołowa kolizja, nasza produkcja to schiza

Jak Black (?), pełna pizda, bass pizga

Hardcore, a nie topten esemesowa lista

Liryczny sadysta, poczuj na uszach bİ

Jakbyś sobie chłopak wcił w otwartą ranę

Daj to na full synu, gadka bez miłosnych fraszek

Nadzieramy ryja, jak jebany (?)

To co nasze, bierzemy siłą, taki rap robie

Jak kulki w (?) każdy szkieł dla nas wrogiem

Mamy chorąfobie, wypierdalac z głośnikİw ogieę

Bo nienawiść kryje się w każdym wypowiedzianym s&

To jest nielegal synu, podziemne gäwno gramy
Mä mikrofon jest jak lont, a membrana to dynamit
Nie päaczä rymami, wypływam je jak pociski z glocka
Poznaä La Vida Loca, säabi MCs to mä pokarm